

Wypowiedzi V. Landsbergisa na temat petycji Tomasza Snarskiego do Parlamentu Europejskiego pt. „Prawa językowe Polaków na Litwie“

Treść wypowiedzi	Stan Faktyczny
„Obywatelom nie należy ograniczać prawa do nauczania nazw geograficznych w języku urzędowym, o czym mowa w petycji.”	Nauczanie przedmiotów takich jak geografia w języku mniejszości, nie jest ograniczaniem, a wręcz rozszerzeniem zakresu przekazywanej wiedzy (nazwy geograficzne w języku mniejszości plus w języku państwowym). Wypowiedź V. Landsbergisa sugeruje, że Ustawa o oświacie w zakresie lekcji geografii wprowadza nauczanie tylko niektórych terminów (nazw geograficznych) w języku urzędowym, a przecież tak było przed omawianą poprawką ww. ustawy, a po jej wejściu w życie wszedł obowiązek wykładania całego zakresu trzech dodatkowych przedmiotów po litewsku.
„Dalej w treści petycji czytamy, skoro nauka historii i geografii ma się odbywać w języku litewskim, to sytuacja taka stanowi zagrożenie dla istnienia szkół polskich. Dlaczego? Nie ma pomiędzy tymi faktami żadnego związku.”	Zagrożeniem jest przepis Ustawy o oświacie, który traktuje o optymalizacji sieci szkół, m. in. poprzez zamykanie w małych miejscowościach szkół mniejszości narodowych i pozostawienie tam jedynie szkół litewskich. W konsekwencji, jeżeli szkoła mniejszości narodowych będzie się cieszyła większym zainteresowaniem niż litewska, zamknięta zostanie placówka mniejszości narodowych, zmuszając rodziców do wysyłania swoich dzieci do szkół, w których jedynym językiem nauczania jest jęz. litewski.
„Częstą sytuacją staje się niestety spadek ilości uczniów, przez co zamykane są litewskie szkoły na Litwie jak i w Polsce, również rzekomo z powodu spadku ilości uczniów”	W Polsce mniejszości narodowe mogą wybierać z wielu możliwości nauczania języka ojczystego. Mniejszość litewska jako jedyna ma szkoły z nauczaniem wyłącznie po litewsku. W 2003 r. władze lokalne Puńska i Sejn (80% reprezentantów stanowiła mniejszość litewska) zdecydowały z powodów ekonomicznych zamknąć 5 szkół litewskich. Z tą decyzją nie zgodziła się Kurator Oświaty ¹ . Ministerstwo Edukacji Narodowej RP dodatkowo przeznaczyło 800 000 zł na utrzymanie tych szkół ² . W lutym 2011 roku władze samorządowe gminy Puńsk zadecydowały o zamknięciu ze względów finansowych jedynej tamtejszej polskiej szkoły. Nie zgodzili się oni jednak na plan likwidacji 3 innych szkół z językiem litewskim, które również planowano zamknąć ³ , a w których uczyło się mniej dzieci niż w jedynej zamkniętej placówce polskiej.

¹ Szkoły z językiem litewskim nie zostaną zlikwidowane, w: Gazeta Wyborcza z dn. 03.12.2003 r., <http://wiadomosci.gazeta.pl/kraj/1,34308,1368438.html>.

² Litewskie szkoły w Puńsku przetrwały, bo dostały dofinansowanie, w: Gazeta Wyborcza z dn. 18.06.2003 r., <http://wiadomosci.gazeta.pl/kraj/1,34308,1536407.html>

³ Polska szkoła do likwidacji, litewskie nie, w: <http://www.rp.pl/artykul/617467.html>

<p>„Za 2 lata takie przedmioty jak geografia i historia będą wykładane w języku państwowym”</p>	<p>P. Landsbergis myli przepisy ustawy, o której mówi. Nauczanie wspomnianych przedmiotów w jęz. litewskim zaczęło się w 2011 r., a dwuletni okres przejściowy dotyczy innego aspektu tejże ustawy, a mianowicie ujednoliconej matury. Z tym, że ustawa o oświacie mówi jedynie o ujednoliconym egzaminie nie wspominając o konkretnej dacie jego wprowadzenia.</p>
<p>"Nie usłyszeliśmy w tej sprawie żadnych skarg ze strony Rosjan, Białorusinów czy Żydów"</p>	<p>To nieprawda. Szkoły rosyjskie i białoruskie wyrażały sprzeciw wobec znowelizowanej ustawy, a także wystosowały szereg petycji do władz oraz aktywnie uczestniczyły w pikietach i wiecach. Wystosowano do Prezydent RL protest członków Związku Rosjan Litwy W. Titowaz 31 marca 2011 r. w sprawie Ustawy o oświacie oraz oświadczenie przewodniczącej Stowarzyszenia Nauczycieli Szkół Rosyjskich na Litwie E. Kanaite z 21 marca 2011 r. („To nie jest troska o mniejszości narodowe (...) jest to kierunek ku asymilacji (...) [i] pogwałcenie wszystkich zasad demokracji“)</p>

Wypowiedzi pani Mildy Špėlytė-Letulienė (Ministerstwo Oświaty RL):

Treść wypowiedzi	Stan faktyczny
„Polska mniejszość na Litwie ma prawo uczyć się swojego języka od przedszkola aż do uniwersytetu. To jest sytuacja wyjątkowa na skalę europejską.”	Stwierdzenie to nie jest prawdą, gdyż taką możliwość mają i inne mniejszości narodowe w Europie, np.: Uniwersytet Abo Akademi w Turku (Finlandia) ze szwedzkim językiem wykładowym, Wolny Uniwersytet Bozen-Bolzano (Włochy) z angielskim i niemieckim językiem wykładowym (obok włoskiego), Uniwersytet Janosa Selyego w Komarnie (Słowacja) z węgierskim językiem wykładowym.
„Wydział Uniwersytetu Białostockiego w Wilnie jest jedynym takim wydziałem, który funkcjonuje poza terytorium Polski”	Stwierdzenie to jest fałszywe, ponieważ zamiejscowe ośrodki dydaktyczne oprócz Uniwersytetu Białostockiego mają: Górnośląska Wyższa Szkoła Handlowa im. Wojciecha Korfanteo w Katowicach (Wiedeń), Zachodniopomorska Szkoła Biznesu w Szczecinie (Berlin), Społeczna Akademia Nauk w Łodzi (Londyn, Dublin, Paryż), Akademia Humanistyczna im. Aleksandra Gieysztoro w Pułtusku (Londyn), Wyższa Szkoła Rozwoju Lokalnego w Żyrardowie (Dublin), Wyższa Szkoła Informatyki i Zarządzania w Rzeszowie (Lwów), Wyższa Szkoła Menedżerska w Legnicy (Brno), Europejska Wyższa Szkoła Prawa i Administracji w Warszawie (Londyn), Wyższa Szkoła Zarządzania „Edukacja” we Wrocławiu (Pardubice).
„10 mln Polaków, którzy mieszkają poza Polską mają 170 szkół do swojej dyspozycji, a 55 tych placówek jest ulokowanych właśnie na Litwie”	Ilość polskich szkół na Litwie jest jak najbardziej adekwatna do wielkości polskojęzycznej populacji. Jest to największa polska mniejszość narodowa wewnątrz Unii Europejskiej.
„Według Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości przepisy nakazujące zapis imion i nazwisk tylko zgodnie z zasadami języka państwowego nie naruszają praw do przepływu osób”	W wyroku C-391/09 Trybunał nie wykluczył możliwości ograniczenia swobody przepływu osób poprzez wspomniane regulacje: „odmowa taka może stanowić ograniczenie swobód przyznanych w traktacie wyłącznie, jeżeli ma charakter powodujący dla zainteresowanych „poważne niedogodności” na płaszczyźnie administracyjnej, zawodowej i prywatnej”.

<p>"Chcę zwrócić uwagę na to, że wzmocnienie nauczania jęz. litewskiego nie odbywa się kosztem lekcji języka ojczystego, których liczba pozostaje niezmienna."</p>	<p>Jest to nieprawdą, gdyż po wprowadzeniu reformy także historia, geografia i wiedza o społeczeństwie będzie wykładana w jęz. litewskim. Tym samym liczba godzin nauki jęz. mniejszości zostanie znacznie uszczuplona.</p> <p>Dodatkowo nauka języka litewskiego dla starszych klas, według nowego programu, będzie wymagała o wiele więcej wysiłku w zakresie poznania litewskiej literatury, którą litewscy uczniowie opanowali w młodszych klasach. Uczniowie w ciągu 2 lat powinni przeanalizować 156 utworów. W klasach 5-10 omawiali, zaledwie 31, czyli 17% utworów wymaganych na nowym egzaminie maturalnym.</p> <p>W wielu placówkach zwiększono liczbę zajęć z jęz. litewskiego kosztem innych przedmiotów. W klasach 11-12 z litewskim językiem nauczania jest odpowiednio 345 godzin dla poziomu A i 276 godzin dla poziomu B. Natomiast w szkołach mniejszościowych jest to odpowiednio 448 godzin dla poziomu A i 379 godzin dla poziomu B. Tym samym liczba godzin litewskiego w tych szkołach jest większa o 100 godzin.</p>
<p>"Litwa była odpowiednio przygotowana na wejście w życie ustawy. Wszyscy nauczyciele pracujący w szkołach mniejszości biegle mówią w języku litewskim i mają odpowiednie certyfikaty to poświadczające."</p>	<p>Nieprawda. Nauczyciel powinien mieć II kategorię opanowania języka litewskiego, która nie uprawnia do wykładania przedmiotu w języku litewskim. Dopiero po wejściu w życie ustawy wszyscy nauczyciele (nawet poloniści) musieli zdobyć III kategorię znajomości języka państwowego. Nauczyciele, zwłaszcza ci młodszy, znają język, ale wykładanie przedmiotu w innym języku jest czymś zupełnie odrębnym.</p>
<p>"Wyznaczono pieniądze na zakup podręczników, słowników i innych materiałów edukacyjnych. Tuż po wejściu w życie ustawy do wszystkich podręczników do historii oraz geografii wydrukowano specjalne aneksy po litewsku dla tematów, które mają być wykładane po litewsku."</p>	<p>Według środowiska nauczycielskiego pieniędzy tych było zdecydowanie za mało, a wspomniane aneksy były sporządzone w sposób nieprzemyślny i indolentny. Np. wydrukowano aneksy z tematami niepasującymi do podręczników lub niekompletne treściowo.</p>

"Dążąc do zapewnienia wysokiej jakości edukacji mniejszościom narodowym minister edukacji powołał 27 grudnia 2011 r. długookresową grupę roboczą, która reprezentuje wszystkie szkoły mniejszości narodowych. Grupa zajmuje się omawianiem kwestii związanych z implementacją ustawy o oświacie i pracą nad projektowaniem dalszej polityki względem edukacji mniejszości narodowych."

Według środowiska nauczycielskiego żadne efekty pracy tej grupy nie są odczuwalne. Grupa ma raczej charakter klubu dyskusyjnego, niż zespołu merytorycznie opracowującego sporne kwestie.